

# Białas, Niezwykłe zwykli

Siedzimy z córką słuchamy Luciano  
Zrobiliśmy razem hit jeszcze zanim zdążyła powiedzieć "tato"  
Ty w sobotę rano na kacu, a my jemy śniadanie z babcią  
Potem idziemy na spacer do lasu z Bambim i z jakąś zabawką  
Nie stoję z łychą pod klatką już  
Choć teraz to trochę mi tego zabrakło i w sumie trochę bym postał  
Lecz jakbym powiedział co u mnie chłopakom pewnie by chcieli mnie okraść  
Teraz muszę zostać najlepszym tatą, raperem jestem już od lat

Gdy zszedłem na dno to chciałem na szczyt bo męczyło mnie zło, męczyłaś mnie ty  
Gdy wszedłem na szczyt to chciałem na dno bo poznałem czym jest być gwiazdą pop  
Gdy zszedłem na dno to chciałem na szczyt bo męczyło mnie zło, męczyłaś mnie ty  
Gdy wszedłem na szczyt to chciałem na dno bo poznałem czym jest być gwiazdą pop

Lecimy do drugiej babci na obiad  
Wracając w bagaju przewożę towar - to w słoikach zupa pomidorowa  
W koszyku jajka i świeże warzywa  
Zjedź zatankować zaraz będzie stacja nie patrz na ceny paliwa  
Po 19-ej kąpiemy Zosię, wypija butlę i śpi  
A potem zawsze gadamy sobie albo siedzę robię bit  
Zabawne, że Ewa też  
Tylko, że jej MPC to Thermomix

Gdy zszedłem na dno to chciałem na szczyt bo męczyło mnie zło, męczyłaś mnie ty  
Gdy wszedłem na szczyt to chciałem na dno bo poznałem czym jest być gwiazdą pop  
Gdy zszedłem na dno to chciałem na szczyt bo męczyło mnie zło, męczyłaś mnie ty  
Gdy wszedłem na szczyt to chciałem na dno bo poznałem czym jest być gwiazdą pop